

GŁOS ZIEMI BIAŁOSTOCKIEJ

JEDYNA GAZETA REGIONALNA WOJEWÓDZTWA BIAŁOSTOCKIEGO

Wychodzi codziennie oprócz dni poświęconych.

Rok II

Redaktor naczelny: JAN WALEWSKI
Redakcja i Administracja: Św. Rocha Nr. 3, tel. Nr. 10-06 i 2-73.

Nr. 108 (179)

Nowa prowokacja krzyżaków w gdańskich

Białystok, dnia 12 maja.

Do wiciorów ekscyzów gdańskich, skierowanych przeciw państwu polskiemu, przybyło wylądowanie w tych dniach nielichobane oświadczenie prezesa senatu województwa, dr. Ziehna. W wywiadzie z korespondentem „Nachtausgabe”, p. Ziehna oświadczył, że uważa tezę polską domagającą się takich samych praw dla obywateli polskich w Gdańsku, z jakich korzystają obywatele gdańscy w Polsce, za niezasadzoną. Prezes senatu gdańskiego dowodzi, że równorzędność praw doprowadziłaby do rychłej polonizacji województwa i sprzyjałaby się niemieckiemu charakterowi Gdańska. Przy tej okazji „zaprotesował” również p. Ziehna przeciw sędziemu polskiemu zarządu kolejowego w Gdańsku, oraz jednocześnie dał wyraz swojemu „pesymizmowi” w kierunku akcji państwowej wysiedlenia komisarzy hr. Gravin.

Pan Ziehna niewątpliwie przywiązuje się do polskiej oświadczenia, tak aktualnie zwłaszcza w przededniu sesji Ligi Narodów, mającej na celu zapewnienie sprawności polskiego państwa. Obecnie — stanowisko władz województwa jest całkiem wyraźne, a oficjalnie „pesymizm” p. Ziehna potwierdził dotychczasowe przypuszczenia, co do nielojalności Gdańska wobec państwa polskiego. Prezes senatu gdańskiego, mediuwzniecając do wojny do zrzucenia, że stworzenie polskiego „modus vivendi” między Gdańskiem a Polską byłoby „wielkim niebezpieczeństwem dla niemieckiego charakteru województwa”, — a lojalność wobec Rzeszy Niemieckiej — można sobie dopowiedzieć — jest zasadniczym celem władz gdańskich. Idąc dalej, możemy śmiało przypuszczać, że w jednej z następnych mów p. Ziehna getow domagać się „Anschlussu” gdańsko-niemieckiego z dzieckiem „sprawności” Pomorza.

W ciągu szeregu lat współzycia polsko-gdańskiego propaganda niemiecka wytrwale pracowała nad tem, aby dowieść, że województwo gdańskie jest przedmiotem racjonalnych „imperialistycznych” potrzeb polskich, że w każdej chwili wojennemu miastu grozi rękoma... wtargnięcie wojsk polskich, a przez to naruszenie obowiązujących traktatów. Wbrew takim i podobnym zapowiedziom, polityka państwa polskiego, względem województwa gdańskiego, była właśnie jaknajdalej idącą powściągliwością, a nawet pobłażliwością. Na nieustanne prowokacje gdańskie i na ekscyzje rozbujałego nacjonalizmu pruskiego, w Gdańsku — państwo polskie szukało odpowiedzi w dezyjach Ligi Narodów i w interpretacjach każdorazowego Wysokiego Komisarza Ligi Narodów w wiceprezesa. Ten spokój władz polskich wobec Gdańska i lojalności Polski względem istniejących zobowiązań osiągnęły już dzisiaj swoje owoce. Opinia europejska umie już obecnie orientować się w kulisy postępowania „politików” województwa podobnie, jak wcale orientuje się w stosunku do spraw niemieckich. W Europie nastąpiło pod tym względem wyraźne ostrożenie. Przykładem możemy posłużyć choćby we Francji, gdzie roczne marzenia o porozumieniu niemiecko-francuskim zostały podważone podkopem „Anschlussu”, tak wprawdzie oświetlonym w przemówieniu prezydenta Doumergue’a, a następnie ministra Laval’a. Spelił również na niczem niemiecki sen o przywróceniu sielance anglo-niemieckiej w Czechach, w gęścinie u ministra Hendersona.

Z chwila więc, gdy w stosunku do polityki niemieckiej — miejsce marzeń politycznych zajął rzeczowa kryptyka, można być przekonany, że kryptyka ta ujawni się również na forum Ligi Narodów w rozważaniach spraw polsko-gdańskich. Jesteśmy — dzięki niewątpliwiej zasłudze polskiego rządu — w tem szczęśliwym położeniu, że ciężar winy za wszelkie nieporozumienia spada całkowicie na jedną tylko stronę: — na Gdańsk. Nie ulega także wątpliwości, że wysłannik rządu polskiego, rządu zwracającego pierwszorzędna uwagę na sprawy naszego państwa, tuż zagranicą potrafi w Genewie uzyskać nie tylko należną nam satysfakcję, ale również sankcje, uniemożliwiające Gdańskowi tego rodzaju postępowanie na przyszłość. A to tembardziej, że w obecnych warunkach, nie sięgając bynajmniej po radykalne środki, mógłby rząd polski sankcje takie bez trudu, a z całkowitem powodzeniem zastosować.

Państwo polskie jest jednak — członkiem Ligi Narodów, dbającym o powagę tej międzynarodowej instytucji. Dlatego sprawy gdańskie zbliżyło w ręce nadchodzącej sesji genewskiej.

Znowu Niemcy wzięli „do niewoli” polskiego lotnika

zmuszonego przez burzę i defekt w motorze do lądowania w Prusach Wschodnich

(Telefonom od własnego korespondenta).

WARSZAWA, 11.V. W ubiegły piątek o godzinie 9 rano wystartował z lotniska warszawskiego na nowym samolocie do Grudziądza jeden z najlepszych polskich lotników wojewódzkich kpt. Giedgowd. Wskutek defektu motoru kpt. Giedgowd musiał lądować w okolicach Rypina, zawiadamiając jednocześnie Warszawę o przyswycem lądowaniu. Z Warszawy na pomoc wyjechał do Rypina kpt. Orłowski, który wraz z kpt. Gied-

gowdem naprawił uszkodzony samolot. Po naprawieniu aparatu, kpt. Giedgowd wylądował do Grudziądza, ale wskutek burzy panującej w tym pasie nad województwem pomorskim, musiał zoboczyć z trasy w kierunku wschodnim. Zbladził i wylądował przymusowo, w Prusach Wschodnich, w odległości 80 km. od granicy polskiej. Władze niemieckie zatrzymały samolot oraz pilota

do czasu wyjaśnienia przyczyn lądowania samolotu polskiego na terytorium Prus Wschodnich. Ministerstwo Spraw Zagranicznych, zawiadomione o tym wypadku wydało polskiemu posłwu, w Berlinie polecenie, aby ze swej strony złożyło właściwym czynnikom niemieckim ultimatum, z powodu przymusowego lądowania polskiego samolotu na tery-

torjum Rzeszy niemieckiej oraz aby zajął się dalszym losem kpt. Giedgowda. Tymczasem władze niemieckie nadal zatrzymują wybitnego lotnika polskiego i aparat, czyniąc jednakże nadzieję, że po wyjaśnieniu się wszystkich okoliczności lotu „płod” terytorium niemieckim kpt. Giedgowd zostanie zwolniony i aparat wydany będzie władzom polskim.

Francuska ruletka polityczna



Oto 8 kandydatów na stanowisko prezydenta Republiki Francuskiej. Kto z nich osiągnie tę godność okaże jutrzejsze (13 bm.) wybory. Największe szanse dotychczas mają: Briand, Dumer i Painleve.

Rok posiedzi w więzieniu

dr. Budzińska-Tylicka

(Telefonom od własnego korespondenta).

WARSZAWA, 11.V. Dziś wieczorem zapadł w Warszawie wyrok w sprawie znanej działaczki PPS, CKW, dr. Budzińskiej-Tylickiej, oskarżonej o współorganizowanie manifestacji Centrolewa, która zakończyła się krwawo, w Warszawie dnia 14 września ubiegłego roku.

Dr. Budzińska-Tylicka, organizatorka manifestacji kobiet pod znakami PPS, CKW, skazana została na karę jednego roku więzienia z postawieniem na wolność aż do uprawienia się wyroku. Obrona dr. Budzińskiej-Tylickiej ma wnieść skargę apelacyjną.

9 lub 16 sierpnia wejdą do Sejmu

nowi posłowie z ziemi Płockiej

(Telefonom od własnego korespondenta).

WARSZAWA, 11.V. Wobec unieważnienia wyborów w okręgu Płock — Płońsk — Sierp — Rypin minister Spraw Wewnętrznych zarządził nowe wybory w tym okręgu. Zarządzenie to ukaże się przed dniem 23 bm., gdyż na podstawie przepisów ordynacji

wyborczej, nowe wybory mają być rozpisane w ciągu 14 dni od daty unieważnienia wyborów poprzednich. Dowiadujemy się, że wybory do Sejmu w okręgu Płockim odbędą się najprawdopodobniej w dniu 9 albo 16 sierpnia rb.

Przy wyborze prezydenta Francji asystować będzie min. Zaleski

(Telefonom od własnego korespondenta).

WARSZAWA, 11.V. We wtorek o godz. 12 w południe, minister Zaleski wyjeżdża wraz z delegacją do Genewy na sesję Komisji Paneuropejskiej oraz sesję Rady Ligi Narodów, rozpoczynającą się dnia 18 maja r. b.

zau, dokąd przybędzie w południe dnia 13 bm. i uda się bezpośrednio do Versalu, gdzie asystować będzie łącznie z przybyłym także do Paryża angielskim ministrem Spraw Zagranicznych Hendersonem przy odbywających się wybrach nowego prezydenta Republiki francuskiej.

Polskim ambasadorem w Paryżu przestaje być p. Chłapowski?

(Telef. od własn. korespondenta)

WARSZAWA, 11.V. W kłach politycznych warszawskich panuje powszechne przekonanie, że podczas ostatniego pobytu w Warszawie ambasadorem Rzplitej w Paryżu p. Chłapowski, zapadnie decyzja o odwołaniu go z zajmowanego od kilku lat stanowiska. Osoba następcy p. Chłapowskiego nie jest dotąd wiadoma.

Bestjalscy mordercy z pod Sarn znaleźli się pod kluczem

(Telef. od własn. korespondenta)

Warszawa 11.V. Przed kilku dniami donosiliśmy o dokonaniu w pociągu pod Sarnami morderstwa na osobie kpt. Łopadko i jednego z sierżantów, którzy wzięli pociąg dla kasy pułkowej. Obaj wojskowi zostali w ohydny sposób zamordowani i obrabowani z gotówki. Obecnie zatrzymany został mieszkaniec okolicznych wsi nazwiskiem Mielnik, u którego znaleziono zakrwawione części ubrania, broń, a wszelkie ślady wskazują, iż jest on współuczestnikiem napadu rabunkowego. Wczoraj aresztowano konduktora obsługującego pociąg, w którym dokonano morderstwa. Konduktor nazywa się Jan Borowiec i jest mocno poszlakowany o branie udziału w morderstwie.

O 20 proc. zniżyły ceny teatry Szymanowskie w Warszawie

(Telef. od własn. korespondenta)

W związku ze zniżką pensyj urzędników i ogólną sytuacją gospodarczą, Dyrekcja Teatrów Polskiego i Małego, pragnąc umożliwić bywanie w tych teatrach inteligencji pracującej i sferom robotniczym, postanowiła, poczynając od niedzieli 10 b. m., obniżyć ceny w obu teatrach o 20 proc.

Madryt rozgorzał bratobójczymi walkami

Wybuchła długo powstrzymywana nienawiść monarchistów

Komuniści łowią ryby w mętnej wodzie

MADRYT. Na ulicach stolicy doszło do ciężkich starć między monarchistami a republikanami. Rezerwy wywołał napad monarchistów na auto, udekorowane chorągiewkami republikaniskimi. MADRYT. Niepokoję, zapoczątkowane przez monarchystów, trwają i przybierają na sile. Odrzynie tłumy republikanów rozfanatyzowane rzuciły się na gmach redakcji „ABC”, by go zdemolować. Zamobilizowane oddziały policji i straży ogniowej zdążyły odprzeć atak na wzdawictwo, przewym policja dała szereg strzałów w tłum, a straż ogniowa zryła sikawki. MADRYT — PAT. — Pomiędzy młodymi monarchistami, wchodzącymi z konstytucyjnego zbrania centrum monarchistycznego, a republikanami wywiązała się gwałtowna bitwa. Republikanie podpalili trzy samochody, należące do dyrektora pisma ABC. Pomiędzy interwencją policji, bitki nie przetrwały.

Policja aresztowała kilku monarchistów i umieściła ich w karetkach więziennych, jednakże tłum dał pal karetki i zlinchował aresztowanych. Jest kilku poważnie rannych. Gwardia obywatelska zmuszona była szarżować. Po południu nastąpiło już znaczne uspokojenie, chociaż małe grupki walczyły jeszcze ze sobą. (Telef. od własn. korespondenta).

WARSZAWA, 11.V. Z Madrytu donoszą. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wydało oficjalny komunikat, w którym stwierdza, że w redakcji dziennika monarchistycznego A. B. C. znaleziono wielki magazyn broni. Rezultatem tej rewizji było podobno zamknięcie lokalu redakcji i aresztowanie jednego z dyrektorów wydawnictwa. Wczoraj nastroj podnieceni w Madrycie wzrósł znacznie na skutek niedanego zamachu jednego z komunistów na pewnego przywódcę republikanów i to jednego z najpoważniejszych. W chwili, gdy ów przywódca republikanów przemawiał z balkonu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych do zgromadzonego na ulicy tłumy, padły z tłumy dwa strzały, które zraniły dwie osoby, znajdujące się na balkonie tuż obok mówcy. Tłum rzucił się na strze-

lącego obojczyka i wykonał nad nim samosąd. Zwłoki jego są tak zmasakrowane, iż niepodobna nawet ustalić tożsamości ofiary. Po kilku godzinach, wzbudzony tłum zaatakował przechodzącego ulicą byłego ministra rządu królewskiego Matasa. Jest on ciężko ranny, a życie zawdzięcza tylko synowi byłego premiera Guerrry, który cełcił go przed zlinchowaniem. Rząd republikaniski wydał dziś energiczne zarządzenie, celem przeciwwstawienia się wybrkom tłumy, jednakże, mimo wszystko, zaburzenia nie ustają. Przed gmachem dziennika A.B.C. usiłowano ułożyć stos z drzewa oblanego natą i podpalić go. Gwardia obywatelska zmuszona była dać salwę, przewym kilka osób odniosło rany.

Zabroniono litewskim katolikom

uczestniczenia w wileńskim Kongresie Eucharystycznym

(Telefonom od własnego korespondenta)

WARSZAWA, 11.V. Donoszą z Kowna, że w związku z odbywającym się w niedziele w Wilnie Kongresem eucharystycznym, zgłosił się do granicznej władzy litewskiej kilku księży katolickich, prosząc o zezwolenie na przepuszczenie procesji wiernych przez kordon graniczny, celem umożliwienia im wzięcia udziału w uroczystościach kościelnych.

Gradem kul powitali komuniści niemieccy

sanitarjusz Czerwonego Krzyża

Jeden zabity, a 1 dogorywa

(Telefonom od własnego korespondenta).

DREZNO. (Tel. wł.) Potwornie zbrodni dopuścili się komuniści niemieccy. Napadli oni i ostrzelali kolumnę Czerwonego Krzyża, odbywającą ćwiczenia w Saksonii. Gdy nową kolumna aut Czerwonego Krzyża znalazła się w pobliżu miejscowości Konnis w Saksonii, nagle została silnie ostrzelana przez nieznaną narazie sprawców. Jedno z aut, w którym znajdowało się 30 pracowników Czerw. Krzyża, otrzymało sze-

Wieczorem manifestanci spalili gmach redakcji dziennika monarchistycznego „El Debate”. Jednocześnie komuniści spłodowali i okradli całkowicie trzy składy broni. Doszło do wymiany strzałów. Gwardia obywatelska demonstracyjnie pobiła kilku monarchistów, którzy strzelał do tłumy. Według danych oficjalnych, zabite zostali w Madrycie 4 osoby, 3 ciężko ranne i 7 lekko rannych. Wobec zabicia przez gwardję republikańską jednego z szoferów taksówek, wszyscy szoferzy taksówek ogłosili z dniem dzisiejszym strajk demonstracyjny. Narazie nie można przewidzieć wyników tych niepokojów. Istnieją obawy, że pogięgną one za sobą groźne następstwa.

Gradem kul powitali komuniści niemieccy

reg kul, od których padł jeden funkcjonariusz trafiony śmiertelnie, a jeden otrzymał ciężkie rany. Iższe rany otrzymało jeszcze kilku funkcjonariuszy. Wszczęto natychmiast energiczne dochodzenie i posięg policyjny. Okazało się, że sprawcami są komuniści. Policja detachezas aresztowała 150 komunistów, mieszkających w okolicy. Dalsze badania i aresztowania są w toku.

11.000 pracowników miejskich protestuje przeciw zmniejszeniu poborów

Czy obowiązują ich 15 proc. zniżka?

W związku z zarządzeniem min. spraw wewnętrznych, polecającym cofnięcie 15 proc. dodatku do uposażeń pracowników komunalnych—poszczególne związki i zrzeszenia pracowników samorządowych szczerzy energiczną akcją zmagającą do uchynienia tego rozporządzenia i utrzymania uposażeń pracowników na dotychczasowym poziomie.

Związek pracowników miejskich R. P. odbył nadzwyczajny zjazd w tej sprawie w końcu kwietnia r. b. w Warszawie i uchwalił rezolucję, nawołującą do bezwzględnej opozycji przeciwstawienia się obniżeniu uposażeń pracowników miejskich i przedstawiciele wszelkich środowisk nie wyłączaając strajku pracowników miejskich.

Zarząd związku, opierając się na opiniach prawników i wybitnych znawców prawa administracyjnego i samorządu stwierdził, iż zrzucenie władzy nadzorczej, nakazując potrącenie 15 proc. dodatku, jest przekroczeniem uprawnień, nakreślonych dla władzy nadzorczej przy

dokonywaniu nadzoru nad miastami, określonego ustawami, że stosunek pracownika miejskiego do gminy jest stosunkiem natury prawną—prywatną, umową

najmu pracy, a zatem zmiana warunków uposażenia nastąpić może tylko za zgodą obu stron t. j. pracowników i gminy. Wobec powyższego, związek pracow-

ników miejskich podał wskazówki wszystkim członkom, których liczba sięga 11.000, aby nie godzili się na zmniejszenie poborów, aby w wypadku potrącenia

dodatku składali skargi w drodze odwołań do władzy nadzorczej i występowali na drodze sądowej, aby kwitowali odbiór zmniejszonych poborów zaliczkowo i nawoływali w swych rezolucjach zarządy miast do zaskarżenia zarządzenia władzy nadzorczej.

Równocześnie związek zaapelował do zarządów wszystkich 730 miast Rzeczypospolitej, aby wypłaciły pobory pracowników miejskich bez potrąceń i aby zaskarżyły zarządzenie władzy nadzorczej do władz wyższych.

Stwierdzić należy, że bardzo wielka ilość miast nie dokonała potrącenia 15 proc. dodatku swym pracownikom i zajęło stanowisko wyzeczające do momentu ostatecznego wyjaśnienia sytuacji prawnej

Zycie gospodarcze

Spółka Polsko-Szwajcarska dla budowy dróg

W Bazylei została podpisana umowa w sprawie założenia szwajcarsko-polskiej spółki dla budowy dróg w Polsce. Zramienia grupy polskiej we podjął przez Związek Pol-

skich Fabryk Portland Cementu p. Wiktor Kuttner. Siedziba centralna Spółki będzie w Bazylei, z oddziałem głównym w Warszawie.

Przyjmujemy chwilowego rozstroju na rynku włókienniczym

Rezerwy w pierwszych dniach ubiegłego tygodnia wzrosły na rynku bawełnianym i wełnianym zapasów tkanin białych i kolorowych. W końcu tygodnia już powoli zrybnieniu. Pośredniak, weteran i średniak tygodnia upłynęły pod znakiem dużego zaprzeczowania i warów wyciwnie sezonowych w hurcie, półhurcie i detalu. Czwartek natomiast zaznaczył się uspokojeniem i zmniejszeniem popytu na towary zarówno bawełniane jak i wełniane. Wśród przemysłowców ta nagła zmiana nastrój na rynku włókienniczym ma w wa-

żeniu jest opóźnieniem robót na roli, które wobec niesprzyjającej jeszcze do niedawna pogody prowadzone są obecnie bardzo intensywnie. W związku z tem zapotrzebowanie ze strony wsi zmalało, co z kolei spowodowało, że kupiectwo prowincjonalne wstrzymuje się z transakcjami.

Jednocześnie panuje przekonanie, że po zakończeniu robót rolnych nastąpi znowu wzrost zapotrzebowania ze strony wsi, powodując jednocześnie wzmożony popyt ze strony prowincjonalnych odbiorców.

Polski Bank Komunalny wypłaci 6^o dywidendy.

Nadzwyczajnym zebraniem akcjonariuszy Polskiego Banku Komunalnego zaokrądzając bilans i sprawozdanie B-ku za rok 1930

Bank wypłaci 781 mil. zł. z czystego zysku wynoszącego 592.368 zł. uchwalono wypłacić akcjonariuszom dywidendę w wysokości sześć procent t. j. 6%, poza odliczeniem na rezerwy i cele społeczne.

Niezwykle ciekawe szczegóły spisu ludności w Anglii

Podczas tegorocznego spisu ludności w Anglii czynnym było 40 000 komisarzy spisowych. Władze policyjne położyły ogromny nacisk na dokładność wyborów. Ani jedna osoba nie uszła uwag komisarzy.

Jeszcze jeden noworodek, chłopiec spóźnił się do spisu o całe trzy sekundy. Tego już nie zarejestrowano.

Król dał pierwszy dobry przykład, wypełniając własnoręcznie arkusz spisywcy, przyciem w rubryce nazwisko rodzinne wpisali: Jerzy Windsor.

W więzieniu w Liverpoolu siedzi morderca William Wallace, skazany na śmierć. Nie przeszkodziło to, by go w chwili spisu uważać jeszcze za żywego. Policja zebrała w nocy w przededniu spisu absolutnie wszystkich bezdomnych i różnych łazików i trzymała ich pod strażą aż do chwili wypełnienia spisu. Specjalni komisarze obchodzili przytulki Armji Zbawienia, kościoły i klasztory i spisywali obecnych tam bezdomnych.

Następnie król wyliczył wszystkie osoby swojej rodziny, a więc żonę, księcia Yorku z małżonką, dzieci ich Elżbietę i Małgorzatę Rose, markizę Cambridge, jednym słowem nawet i te osoby, które podczas spisu ludności znajdowały się w pałacu królewskim, w Windsor.

Do klasyfikacji dat użyto specjalnych maszyn, które w ciągu godziny wyliczyły wszystkie daty z 20.000 arkuszy spisywanych.

W szpitalu Charlotte na pół godziny przed zakończeniem spisu przyszło na świat dwanaście noworodków. Wszystkie one zostały wpisane do rejestru a w rubryce wiek wypisano im... 2 minuty.

Jednym słowem, spis ludności, to największa, ale i najprzyjemniejsza praca dla państwa, jeżeli jej ludności... przybywa.

Kobiecie wolno być niepunktualną

Rewelacyjne twierdzenia amerykańskich uczonych

Uniwersytet Johna Hopkinsa w Baltimore, w Stanach Zjednoczonych, zorganizował badanie powodów niepunktualności kobiet.

Zbadano 542 kobiet i stwierdzono, że wszystkie panie, poddane doświadczeniom okazały się niepunktualne. Z badania wynika, że bardzo wiele kobiet nie rozróżnia pięciu minut od pół godziny i nie posiada tu pełnie poczucia czasu. Na podstawie różnych obserwacji stwierdzono, że w systemie nowym kobiet, słabo jest rozwinięty ośrodek wyczenia czasu, o wiele słabiej niż u mężczyzn.

Zbadano 542 kobiet i stwierdzono, że wszystkie panie, poddane doświadczeniom

A więc, idąc po linii tego rozumowania, błądzące došli do wniosku, że niepunktualność kobiet jest normalnym zjawiskiem psychicznym i tem samym odpada lwia część nieporozumień, jakie zachodzą między mężczyznami i kobietami na tem tle.

Półtorametrowa „srubka“



O olbrzymich rozmiarach nowozamontowanego drzewa przeladunkowego w Gdyni świadczy powyższa ilustracja, na której widzimy olbrzymią srubę prawie dwa razy większą od siedzącej obok sześciolatniej dziewczynki. Wysokość sruby wynosi przeszło półtora metra.

Istniejąca w Białymstoku od roku 1912
Pierwszorzędna Pralnia Chemiczna SZAPIRO
Kilińskiego 17, tel. 9-00
Filija: Mińska 1
przyjmuje do prania, czyszczenia i farbowania wszelką damską i męską garderobę oraz bieliznę i firanki.
Za stałość koloru przy praniu chemicznem—gwarantujemy. Wykonywanie robót solidnie i punktualnie. Ceny niższe. Obstalunki przyjmują się również i telefonicznie.
Uwaga! Pralnia ta niema nic wspólnego z innemi o temsamem nazwisku.
237-15-

Stowarzyszenie b. carskich więźniów politycznych Oddział w Białymstoku
podaje do wiadomości, że z dniem 15 maja b. r. rozpoczyna sprzedaż patentowych siatek do imbryków
Siatka sprzedawane będą przedstawicielem Stowarzyszenia.
Dochód przeznaczony na najuboższych więźniów politycznych. 243-15

Dr. Betty Mielnik
choroby kobiece i akuszerijne powróciła
ul. Sienkiewicza 14, Telefon 8-78
Przyjmuje od 10 do 1 i od 4 do 7-ej.

Popierajcie L.O.P.P.

Radjoprogram:

- WTOREK 12, V. 31 r.
- 12.10. Muzyka z płyt gramofonowych
 - 14.35. „Chwilka lotnicza“ p. t. „Problem samolotów rakietowych“ p. Jerzy Falkiewicz
 - 13.10. Dla maturzystów: „Nauka o Polsce współczesnej (Odczyt IV.) — prof. R. Jankowski
 - 15.50. „O sztuce wymowy“ siedzia p. B. Pogoda
 - 16.15. Muzyka z płyt gramofonowych
 - 17.15. Odczyt „Śląsk jako teren turystyczny“ dr. Wiktor Urmiński (Katowice)
 - 19.45. Koncert symfoniczny pod dyr. Grzegorza Fitełberga, K. Wilkomirski (wieloczeń)
 - 17.10. Giełda rolnicza
 - 19.35. Prasowy Dziennik Radjowy
 - 19.50. Transmisja z Teatru Wielkiego Op. Offenbacha „Opowieści Hoffmana“
 - 23.00. Muzyka lekka i taneczna

- ŚRODA 13, V. 31 r.
- 12.10. Muzyka z płyt gramofonowych
 - 15.30. Dla maturzystów: „Nauka o Polsce współczesnej“ (Odcz. V.) prof. A. Jankowski
 - 15.50. „Radiokronika“ — Dr. M. Stepowski.
 - 16.15. Program dla dzieci 1) Kwadrans dla najmłodszych Obrazek p. H. Rostafiński Chojnowskiej p. t. „Kwiaty i my“ 2) Program dla dzieci starszych: Feljton B. Hertz, A. Dygasinski we wspomnieniach ucznia“
 - 16.45. Muzyka z płyt gramofonowych
 - 17.15. Odczyt p. t. „Lwów ongi a dziś“ red. Michał Rolke (Lwów)
 - 17.45. Koncert popularny. Orkiestra P. R. pod dyr. J. Ozmińskiego.
 - 19.10. Skrzynka pocztowa rolnicza — inż. Wacław Tarkowski. Giełda rolnicza
 - 19.25. Muzyka z płyt gramofonowych
 - 19.40. Prasowy dziennik radjowy.
 - 20.00. „Wśród księży“ prof. H. Mościcki
 - 20.15. p. dr. Józef Gajkowski: Feljton „Morze mnie woła“
 - 20.30. Muzyka lekka. Ork. P.R. pod dyr. St. Nawrota, Mieczysław Fogg (piosenki) i prof. L. Urstein (kompoz.)
 - 21.15. Kwadrans literacki: Nowela Gabrieli Zapolskiej „Nakoniec senni“
 - 22.05. Transmisja z teatru „Morskie Oko“ rewji p. t. „Podróż na księżyc“

Kup los — a wygrasz
Losy do 1-ej kl. 23-ej Loterii Państwowej są do nabycia w znanej futejszej kolekturze
K. Bukiermana
ul. Lipowa № 11
Tel. 11-62—konto P.K.O. № 64773 gdzie w ostat nich kilku loteriach padły zostają wypłacane następujące większe wygrane:
Zł. 80000 na № 133982
19000 56682
15000 57253
5000 15642
5000 33042
5000 60100
3000 89396
3000 132-63
3000 143658
oraz wiele, wiele mniejszych.
Największa wygrana milion złotych.
Ciągnięcie odbędzie się dnia 19 i 21 maja r. b.

Jedna na 500 chce być żoną i matką

Zgoda 500 nowymi studentkami na uniwersytecie w Chicago rozdała kwestionariusze, które się dowiedzieć, co zamierzają one robić po wyjściu ze szkoły.
Wiele studentek odpowiedziało, że chcą

zostać nauczycielkami, stenografistkami, modelkami lub sprzedawczyniami. Były też kilka awiaterek, ale jedna tylko znalazła się taka, która wyraziła życzenie wyjścia żoną i wychowywania dzieci.

Krwawa bestja sowiecka przy pracy

2.500.000 męczenników — Świat opasany ciałami pomordowanych — „Karczująca ręka ludu“ — „Bratnie mogiły“ żywcem pogrzebanych — Bolszewizm odpoczywa przed krwawą rozprawą z Europą. — „Urlop“ przyszłych ofiar G. P. U. — Międzynarodowi siepacze ludu rosyjskiego — Kto zwalczy bestję?

Ażeby zrozumieć dobrze, jakie niebezpieczeństwo niesie ze sobą pięcioletni plan gospodarczy sowiektów dla Europy i kultury, należy rozpatrzyć się cokolwiek w cyfrach i metodach sowieckiego terrorku i jego organu wykonawczego G. P. U., dawniej CzeKi (Nadzwyczajna komisja do zwalczania kontrrewolucji i spekulacji).

W latach od 1919 do 1928 rozstrzelano lub zamęczono w Rosji 1.950.000 ludzi. Tyle wskazuje źródła urzędowe, ale w rzeczywistości liczba ta jest o jakieś 350.000 męczenników większa.

Półtrzecia miliona ludzi padło z rąk okrutnych katów. Przewód sądowy w poszczególnych sprawach był tylko farsą, jak jest nią i do dziś.

W latach od 1919 do 1928 rozstrzelano lub zamęczono w Rosji 1.950.000 ludzi. Tyle wskazuje źródła urzędowe, ale w rzeczywistości liczba ta jest o jakieś 350.000 męczenników większa.

Te dwa i pół miliona ludzi zamordowanych dzieli się następująco: 28 biskupów i 1600 księży i kleryków, 6200 nauczycieli, 8500 profesorów, 9200 lekarzy, 54.000 oficerów carskich, 260.000 żołnierzy, 48.000 żandarmów, 105.000 oficerów policji, 12.800 urzędników, 355.000 inteligentów, 192.000 robotników proletarijuszów, 815.000 chłopów i 95.000 kobiet.

„Burżuazja całego świata musi być wyteplona. Życie ludzkie bynajmniej nie jest ani święte ani nietykalne. Gdyby tak było, to nie byłoby ani wojen ani rewolucyj“.

Liczybte o wiele przewyższająca straty Rosji podczas wojny światowej. Gdyby zebrać wszystkie ofiary oficjalne i nieofic-

W kilka lat później Zinowjew przeliczył Lenin:

„System terrorku nie pasuje do socjaldemokratów. Są to lokaje burżuazji. Można ich nazwać węgleterjanami. (Terminu tego użył Zinowjew w znaczeniu, że nie znoszą oni ofiar z ludzkiego mięsa. Red.) Łazis, czekista pisał: „Karczująca ręka ludu musi spaść na dawnych wysuszczonego krwi; arystokratów, oficerów, urzędników, oficerów policji, żandarmów, właścicieli majątków ziemskich, kamieniczników, fab-

rykantów, kupców, chłopów bogatych, profesorów, studentów i gimnazjistów“.

„System terrorku nie pasuje do socjaldemokratów. Są to lokaje burżuazji. Można ich nazwać węgleterjanami. (Terminu tego użył Zinowjew w znaczeniu, że nie znoszą oni ofiar z ludzkiego mięsa. Red.) Łazis, czekista pisał: „Karczująca ręka ludu musi spaść na dawnych wysuszczonego krwi; arystokratów, oficerów, urzędników, oficerów policji, żandarmów, właścicieli majątków ziemskich, kamieniczników, fab-

rykantów, kupców, chłopów bogatych, profesorów, studentów i gimnazjistów“.

„System terrorku nie pasuje do socjaldemokratów. Są to lokaje burżuazji. Można ich nazwać węgleterjanami. (Terminu tego użył Zinowjew w znaczeniu, że nie znoszą oni ofiar z ludzkiego mięsa. Red.) Łazis, czekista pisał: „Karczująca ręka ludu musi spaść na dawnych wysuszczonego krwi; arystokratów, oficerów, urzędników, oficerów policji, żandarmów, właścicieli majątków ziemskich, kamieniczników, fab-

1929 roku. Na wyspach jest pełno t. zw. „mogil bratnich“. Nie są to mogiły na wzór wojennych. To wspólne doły, gdzie umierających z głodu i nędzy zakopuje się... napotyżowych.

G.P.U. pracuje. Śląc szpiegowska rozciąga swe oko na całą R. sję. Na 150 milionów poddanych ileż trzeba agentów śledczych...

Aresztuje się podejrzanych za jeden wyraz, czasami za uśmiech nie w porę, czasami za łzy, czasami za jęk.

Zasadą śledztwa jest: Lepiej więcej niż mniej. Po zaareztowaniu właściciela mieszkania, wprowadzają się do pustych ścian agent i przez długi czas mieszkają w oczekiwaniu na gości, którzyby przyszli do aresztowanego.

Każdy taki gość, w jakimby interesie nie przyszedł, zostaje aresztowany i kończy jak inni. To że w każdym domu sowieckim ostrzegają nieświadomych, by nie chodzili do mieszkania znajomych, których aresztowano.

W ostatnich czasach rozeszły się pogłoski po Europie, że terrork sowiecki osłabił i zmalał.

Nic podobnego. Rozstrzeliwuje się obecnie mniej osób gdyż:

1. Główna masa wrogów komunistów, masa składająca się z jednostek odważniejszych, uczciwyszych została już przez 10 lat zupełnie wymordowana.

2. Mieszkańskie elementy nauczyły się już ostrożności, podstępny i mimiki, która nie zdradza ich uczuć.

3. Ponieważ GPU teraz zajmuje się już tylko elementami podejznanymi, w braku otwartych wrogów, których wytrzebiono bolszewizm odpoczywa jeno. Trocki w swem dziele pisał niedawno:

„Zastosujemy terrork jeszcze okropniejszy skoro doberjemy się do Europy“.

A więc cały świat cywilizowany powinien mieć się na baczności. Okazuje go taka kapiel krwawa, wobec której rezolucja francuska była zwykłą bójką uliczną.

Bucharin powiedział przecież: „Odetniemy lby wszystkim narodom świata. Zbliża się już dzień, kiedy to nastąpi. Niech ta kanalia burżuazja i lokaje jej sojaldemokracji naciesz się jeszcze urlopem“.

Bestja w ludzkim cielem obliżuje krwawy ożór, obiecując sobie nową ucztę. Nie zapominajmy: jesteśmy tylko na urlopie.

A ta bestja jest naprawdę pochodzenia międzynarodowego.

Lenin, czyli Władimir Ujanow był tatarem, obecny dyktator Stalin, czyli Józef Dżugaszwili jest azjata kaukaskim, ziomkiem jego jest Ordżonikidze. Dzierżyński był Polakiem, Frunze Kotyszem, jak również i Łazis, Trocki żydem (Bronstein) Zinowjew również (Apfelbaum), to samo i Unschlicht, również Bela Kun et tutti quanti.

Władza sowiecka w Rosji nie może być zwalona przez elementy miejscowe, Ludowi rosyjskiemu polamano bowiem grzbiet paclerzowy.

Większa część rosyjskiej arystokracji, inteligencji, stanu urzędniczego i wojskowego została zmasakrowana. Pozostałość żyją zagranicą, pędząc żywot pełen rozpacz. Bogatych chłopów niema. Któż więc w Rosji zruci jarzmo bolszewizmu?

Doniosłe ustawy dla rolników rozpatrywać będzie nadchodząca sesja sejmowa

Minister reform rolnych prof. dr. Kozłowski wniosł na sesję nadzwyczajną Sejmowi cały szereg projektów ustaw. Ustawy te dotyczyć będą m. in. sprawy niepodzielności gruntów włościańskich o charakterze ramowym, ustawę uwłaszczeniową dla drobnych dzierżawców, oraz dwie ustawy, przeprowadzające zespolenie urzędów ziemskich z województwami.

Ponadto p. minister Kozłowski wnosi kilka ustaw drobniejszych, dotyczących osadnictwa wojskowego, podziału wspólnot w Małopolsce Wschodniej, uproszczenia parcelacyjnych.

Należy zaznaczyć, że ustawa o niepodzielności gruntów włościańskich posiada duże znaczenie, gwarantuje ona bowiem trwałość prac, dokonywanych nad przebudową ustroju rolnego w Polsce.

Ustawa o drobnych dzierżawcach reguluje w sposób definitywny oddawna pałąca i zadrżnioną sprawę długoletnich dzierżawców.

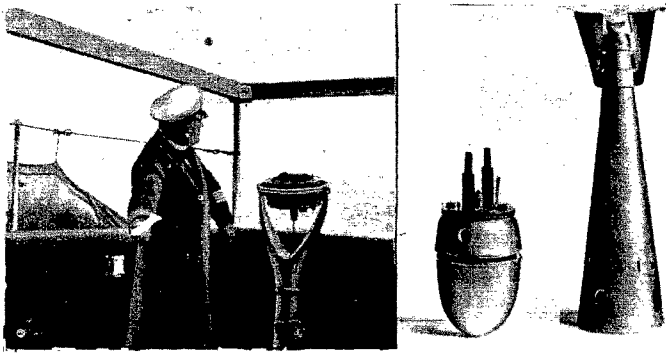
Dla organizacji państwa ważne znaczenie ma również ustawa, zespalająca urzędy ziemskie z województwami. Dążeniem ministerium reform jest objęcie przy tej sposobności całokształtu zagadnień melioracyjnych w Polsce z przebudową ustroju rolnego.

Wszystkie te przedłożenia są zasa-

dnicznej natury i obok innych dwóch projektów, t. j. pragmatyki urzędniczej i ustawy samorządowej wysuną się niewątpli-

wle na czoło obrad Sejmu. Projekty tych ustaw mają być niebawem uzgodnione w łonie Rady ministrów.

Oto najnowszy przyrząd do mierzenia głębiny morza



Jest to nowy rodzaj torpedy o długości około 15 cm., który rzucany w morze eksploduje na 1-2 metry pod powierzchnią morza. Wywołana detonacja odbija się od dna morskiego i chwytna jest przez specjalne mikrofony. Po uwięzieniu dźwięku ten wraca z dna morskiego z szybkością 1435 metrów na sekundę, przeto łatwo obliczyć odległość dna od powierzchni.

Fotografia przedstawia torpedę, a obok operatora, notującego chwytne fote głosowe

Z życia naszego województwa

Zwycięstwo naszych Strzelców na międzynarodowych zawodach we Lwowie zależne jest od poparcia całego społeczeństwa

Strzelectwo jako sport nie znalazło dotychczas w naszym narodzie tego prawa rozwoju i oceny jak inne działy wychowania fizycznego. Jesteśmy ogólnie przekonani, że dostatecznie o tak zwane „wyszkolenie strzeleckie” dba wojsko i wystarczy każdemu obywatelowi, gdy w czasie służby wojskowej lub przy okazji ćwiczeń rezerwy trochę sobie postrzela.

Zupełnie inaczej ustosunkowują się do strzelectwa nasi bliźni lub dalsi sąsiedzi, gdzie strzelectwo podniesione jest do godności sportu narodowego, a tem samem otaczane jest nie tylko troskliwą opieką czynników, odpowiadających za obronność kraju, lecz co ważniejsze przez szeroki ogół społeczeństwa. Warunki geograficzne, a tem samem militarne w jakich się znajdujemy nakazywały nam również zatroszczyć się o podniesienie strzelectwa do poziomów moralnego obowiązku każdego dobrego obywatela kraju i dla tego w ostatnich czasach tak duży nacisk kładziony jest na to, by każdy w Polsce strzelał.

Na terenie naszego Okręgu zromulenie ważności strzelectwa jako sportu obrony narodowej doceniane było od dawna, świadectwem czego rokrocznie w dn. Imienin Marszałka J. Piłsudskiego odbywały się powszechne zawody strzeleckie, organizowane przez oficerów p. w. Akcją ta dopełniania strzelaniem objęciem w programach na stopniu P. W., w sumie dawała eliminację zawodników na gminne i powiatowe święta W. F. i P. W., a później na zawody strzeleckie wojewódzkie i ogólnonarodowe. Poczynaniem tym jednak brak było stałej ciągłości i konsekwencji, z tych względów ustalenie przez Kom. Gł. Z. S. w roku 1930 „Oznaki Strzeleckiej” cztero-stopniowej, zatwierdzonej przez P. U. W. F. i P. W. a tem samem nadanie Zw. Strz. państwowego mandatu na kierowanie strzelectwem w Polsce, wybitnie wpłynęło na to, że obecnie strzelectwo z okresu lokalnych inicjatyw — przechodzi do form ruchu ogólnospołecznego.

Według kolejności następujące powiaty Ziemi Wschodnich zdobyły ilość Oznak Strzel. I. Wilno oraz pow. Wilno-Troki 348 O. S., II. pow. Sokółski 156 O. S., III. pow. Suwalski 133 O. S., IV. m. Białystok i pow. Białost. 130 O. S., V. pow. Augustowski 97 O. S., VI. pow. Wołkowyski 88 O. S., VII. Mołodzieżański 63 O. S., VIII. Osmieński 53 O. S., IX. Grodzieński 43 O. S., X. pow. Działowski 37 O. S., XI. pow. Szczuczyn-Grzajewo 33 O. S., XII. pow. Świąciański 29 O. S., XIII. pow. Wysoko-Mazowiecki 18 O. S.

Strzelectwo ujęte w formy sportu u dostępnione dla jaknajszerszych mas społecznych staje się wyrazem naszych sił obronnych. Co więcej tu na Rubieżach północno-wschodnich Rzeczypospolitej realizuje się przykład za którym powinniśmy pójść cały naród polski. Jest to jednak w naszych stronach początek, a dalsze postępy zależne są nie tylko od ambicji

OSOWIEC.

Dla bezpieczeństwa w podróży

Dyrekcja kolejowa wprowadza zapory mechaniczne na przejazdach

Na przejeździe kolejowym, położonym na skrzyżowaniu torów kolejowych z szosą Osowiec-Goniądz, w obrębie st. Osowiec zostały ustawione zapory mechaniczne z dzwonkami, zamykane w pewnej odległości.

Zapory te będą uruchomione za miesiąc. Na tydzień przed uruchomieniem mechanicznych zapor na omawianym przejeździe postawiony będzie specjalny instruktor dla pouczenia przejeżdżającej ludności.

zawodników strzeleckich lecz i środków, którymi Związek Strzelecki, jako odpowiedzialny czynnik za rozwój sportu strzeleckiego będzie rozporządzał. Wypływa stąd moralny nakaz dla Komitetów W. F. i P. W., organizacji społecznych i dobrych obywateli ogółu społeczeństwa, by nie szczędzili w subwencjach i ofiarności na amunicję, budowę strzelnic i t. p., gdyż najlepsze poczynanie zatapiają się, gdy tej pomocy materialnej zabraknie.

Stoimy obecnie wobec VI Narodo-

wych Zawodów Strzeleckich, oraz Międzynarodowych Zawodów Strzel., które odbędą się w b. r. w Polsce we Lwowie, dlatego też tak owocnie rozpoczęta eliminacja strzelecka w naszych stronach musi dopiąć swego celu, a jest nim przedmiotowo na forum choćby narodowem. Dlatego też nasze społeczeństwo powinno nie tylko moralnie lecz i pomocą materialną przyczynić się do zwycięstwa swych zawodników na zawodach.

STAROSIELCE

Zwiększają się kadry strzeleckie

W niedzielę dnia 10 maja r. b. odbyło się w Starosielcach zebranie członków i sympatyków Związku Strzeleckiego, na które przybyli zastępca Starosty Powiatowego p. Mg. Kowalski oraz inspektor szkolny p. Janicki.

Zebrań miało na celu zwiększenie ilości członków „Strzelca” tak czynnych jak i wspierających, oraz powiększenie oddziału Strzelczyń. Po godzinnym przesłuchaniu przemówieniu pana wice starosty i p. in-

spektora, którzy zapoznali słuchaczy z dzisiejszą sytuacją polityczną naszego Kraju, postanowiono zwołać na środę 13 maja r. b. jeszcze jedno zebranie samych kobiet, które zreorganizują dotychczasowy zarząd i pomogą szeregi strzelczyń, bądź czynnych bądź wspierających.

Mamy nadzieję, że szczepły oddział strzelczyń starosielskich ukaże się wkrótce w długim wężu na najbliższej defiladzie.

ŁOMŻA

Legjoniści i powiacy przodują w życiu społecznym

Odbyło się tu zebranie członków Cechu Mistrzów Piekarzy, na którym dokonano wyboru nowego Zarządu.

Starszym Cechu wybrano jednomyślnie p. Kazimierza Tyszko, właśc. piekarni „Zdrowie” w Wysokim-Maz., powiatka, zasłużonego w walkach o odzyskanie Niepodległości podstarszym p. Romana Skle-

dowskiego, członkami Zarządu: pp. Wacława Postępa, Antoniego Suchę i Izaaka Berenhola.

Nadmienić wypada, że powyższy Cech, skupiający piekarzy polaków i żydów, został założony przez p. Tyszko, legjonistę I Brygady, h. wieńca politycznego z czasów okupacji niemieckiej.

ZARĘBY KOŚCIELNE

Niebezpieczny ogień morduje ludzi

Smutną sławą cieszył się ognisty rumak zamożnego gospodarza Michałowskiego, zam. pod Sokółowem w województwie lubelskim, gdyż po gminie kursowały pogłoski, że od kopyt jego zginęły dwie osoby. Zniechęcony tem Michałowski w początkach r. 1930 sprzedał niebezpiecznego konia p. Białemu, miesz. wsi Ketalanka, gm. Zaręby-Kościełna w pow. Ostrowskim.

Wkrótce potem p. Biały przyjechał do m—ka Zaręby-Kościełne i zatrzymał się z wozem na rynku.

Przechodzący obok wozu Teofil Płociennik, mieszk. wsi Pietkowo—Wielkie,

gm. Zaręby—Kość., z niewiadomych powodów został przez złośliwego konia uderzony kopytami, przyczem poniósł śmierć na miejscu.

Po smutnym tym wypadku, p. Biały myślał o pozbyciu się bestji, lecz nikt nie reflektował na nabycie groźnego zwierzęcia. Tak upływały tygodnie.

Onegdaj, jadąc ze wsi Ketalanka do wsi Biel, p. Biały popasał w m—ku Zaręby-Kościełne i tu, w pewnej chwili, jednym śmiertelnym uderzeniem w brzuch został zabity przez własnego konia. Tragicznie zmarły osierocił żonę i 2 dzieci.

Z za kordonu

Zaspakajają swą działalność do Polski

krzywdząc turystów
Niemcy utrudniają komunikację graniczną

Z Chejnie donoszą: Jak wiadomo, od 1 kwietnia 1931 r. na propozycję polską został przedłużony czas otwierania granicy na 5 punktach przejściowych na zachodniej granicy Niemiec do polnoicy, a mianowicie: w Jezierkach pow. Chodzież, Czarnków pow. Czarnków, Gorzeczko pow. Międzybóże, Słupia pow. Kepno i Dębno Polskie pow. Rawicz. W ten sposób, dzięki daleko idącej przychylności władz polskich, zwłaszcza ruch tranzytowy z Niemiec do Prus Wschodnich i odwrotnie został bardzo ułatwiony i udogodniony.

Jak się obecnie dowiadujemy, władze polskie zapropowowały również objęcie przedłużeniem otwierania granicy do godz.

24-tej punkt graniczny Władysławek, leżący na bardzo uczęszczanej drodze Berlin—Pila—Chejnie—Tetzew—Krokwice. Tymczasem władze niemieckie nie zgodziły się na propozycję polską. Chodzi tu Niemcom o to, że polskie udogodnienia wytrącają im brzoń z ręki i wszelkie narzekania na trudności komunikacyjne wynikłe z istnienia „korytarza” traca podstawę.

Ponieważ Władysławek jest liczenie uczęszczany i jest ważnym punktem w ruchu międzynarodowym, przeto Niemcom chodzi o zachowanie tytułu antypolskiej propagandy. Dla tych celów poświęcają interes i korzyści liczynek rzeszy, głównie autoambulistów, i utrudniają tranzyt.

Popierajcie ruch strzelecki!

Co się dzieje w świecie?

Trzeba położyć kres znęcaniu się barbarzyńskich litwinów nad polakami

KOWNO. Rząd litewski, nie przebiegający w środkach, gdy chodzi o szkankowanie mniejszości polskiej na Litwie, wydał w ostatnich dniach dwie nowe ustawy, skierowane wyłącznie przeciwko polakom, a świadczące o niebywałym zdżeczeniu moralnym, jakie panuje w szeregach rządowych sfer litewskich.

Pierwsza ustawa dotyczy więźniów politycznych. W myśl tej nowej ustawy wszyscy polacy, więźniowie polityczni, będą w najbliższych dniach pozbawieni praw więźniów politycznych i traktowani jak pospolici zbrodniarze najgorszego gatunku (!). Znacznym z całym naciskiem, iż to nieludzkim prawem zostało zastosowane jedynie przeciwko więźniom politycznym polskiej narodowości.

Równocześnie zaś rząd litewski wprowadził nowe obostrzenia w stosunku do

obywateli litewskich, wyjeżdżających do Polski, którą nazywa się „państwem zakazanym”.

Przekraczającym ten przepis grozi po powrocie dwumiesięczne więzienie, a po zatem wiadomo, że rząd litewski w takich wypadkach przystępuje do konfiskaty majątków.

Tak barbarzyńskie środki wprowadza w walce z polskością państwo, mające pretensje do miana państwa kulturalnego. Są to zarządzenia niespotykane nigdzie, w żadnym kraju cywilizowanym, dlatego też dziłkie te „popy” rządu litewskiego wywołać muszą oburzenie całej opinii światowej.

Zając się temi „ustawami” winna w pierwszym rzędzie tak popohna do roztrząsania spraw mniejszościowych Liga Narodów.

Nowy bestjański napad na obywatela polskiego w Gdańsku Policjant groził poszkodowanemu pobiciem

GDĄŃSK. Niema prawie dnia, aby w Gdańsku nie pobiło jakiegoś obywatela polskiego. Świeżo ofiarą bestjalstwa hitlerowców gdańskich padł żył Machej Chuna, kupiec owoców, od 7 lat osiadły w Gdańsku obywatel polski.

Gdy około godz. 6 rano robiący zakupy obok Hali Targowej Machej przystanął przed wozem z jarzynami, wyładowujący woz niemiec, nawłaskiem Kurtz krzyknął na niego, aby się natychmiast od wozu oddalił, bo on żydów koło siebie nie znosi. Kiedy Machej nie usłuchał rozkazu, Kurtz cieżkim dragiem żelaznym uderzył go przez głowę, tak, że Machej krwią żalany, runął na ziemię. Kurtz zeskokczywszy z wozu chciał leżącego dalej jeszcze

bici, przeszkodziła jednakże temu publiczność, która napastnika odciągnęła od ofiary. Machej skrzył z tego, by powstać i poszukać policjanta, celem zaarrestowania sprawcy napadu. Policjant, do którego Machej się zwrócił o pomoc, odmówił spisania protokołu wypadku, ograniczając się jedynie do wylegitymowania napastnika.

Kiedy Machej w tonie energicznym zażądał spisu protokołu, policjant kategorycznie mu odmówił, oświadczając, że ma się uspokoić, gdyż w przeciwnym wypadku od niego jeszcze też oberwie. Po odejściu policjanta, towarzyszy Kurtza niejaki Buchholz wznowił okrzyk, że żydzi muszą być z Gdańska wyrzuceni.

Pruskie „metody” szkolne stosują litwini przeciw mniejszości niemieckiej

KOWNO. Stosunki między Litwą a Niemcami zastraszają się coraz bardziej. Rząd litewski zamknął obecnie niemiecką szkołę ludową w Moldokwirzy pow. taurzańkiego.

Na wiadomość o zamknięciu tej szkoły polscy w Kownie Morath złożył niezwłocznie na rece min. spr. zagr. Zanuniasa protest. Równocześnie zgłosili się

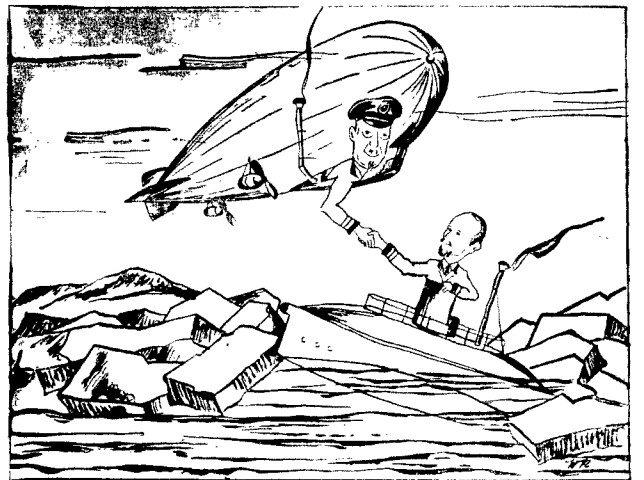
przedstawiciele mniejszości niemieckiej do premiera Tubialisa, domagając się odwodnienia represji.

W kinematograficznym tempie buchto i zgaso powstanie w Burmie

RANGUN. 11. V. W Burmie brytyjskiej wybuchło powstanie, zakończono klęską powstańców.

Wojska policyjne pobity powstańców koło wsi Mindon. Przeszło 20 powstańców zostało zabitych, a 14 wzięto do niewoli. Wojska policyjne nie miały żadnych strat. (?)

Rendez vous na biegunie



Równocześnie z wyprawą ludzi podwodnej amerykańnika kap. Wilkina do bieguna północnego, ujadę się tam również sterowiec niemiecki „Graf Zeppelin”. Obie ekspedycje spotkać się mają na biegunie. Moment tego spotkania przedstawia w karykaturze nasza ilustracja.

Więści z całej Polski

Uroczystości uczczono 100-lecie zwycięskiej bitwy pod Stoczkiem

W Stoczku, położonym w ziemi Łukowskiej odbył się obchód 100 rocznicy zwycięskiej bitwy pod Stoczkiem. Uroczystości przybrały charakter wielkiej manifestacji, w której wzięło udział kilkanaście tysięcy ludności z powiatów łukowskiego, garwolińskiego, mińskiego - mazowieckiego, siedleckiego i dalszych stron Podlasia.

O godz. 11 u stóp pomnika na polu bitwy ks. biskup Sokółowski odprawił uroczystą Mszę polową a następnie wygłosił podniosłe kazanie okolicznościowe. Aktu odsłonięcia pomnika dokonał wojewoda lubelski, a wójt gminy Prawda przejął pomnik pod opiekę gminy. Następnie

w obecności zebranych na trybunie przedstawicieli władz odbyła się defilada wojska, organizacji wojskowych, harcerzy, młodzieży szkolnej i t. p. Po defiladzie odbyło się poświęcenie fundamentów pod budowę szkoły im. gen. Dwernickiego, poczem zaproszeni goście podejmowani byli śniadaniem przez ziemiaństwo pow. łukowskiego i t. d.

Na zakończenie uroczystości odbyły się zawody sportowe, wieczorem zaś dwa przedstawienia: „Obrona Czestochowy” w starym ratuszu i „Ślakiem Ojców” — w Domu parafjalnym.

Muzeum pamiątek oddziałów powstańczych i ośrodek wychowania dla kawalerzystów tworzy gen. Bułack-Bałachowicz

WARSZAWA. W dniu imienin zasłużonego generała b. armji ochotniczej, Stanisława Bułack-Bałachowicza, grono jego podwładnych, byłych partyzantów, ofiarowało swemu dawnemu wadzowi ośrodek majątku Pawłowa, znajdujący się pod Warszawą w gminie młocińskiej. Ośrodek ten tworzy duży dwór z zabudowaniami gospodarskimi, ogrod i wielkie łaki.

W majątku tym, nazwanym „Bałachowszczyzną”, zamierza gen. Bałachowicz

zorganizować ośrodek wychowania zwoleńników sportu konnego. Oprócz tego utworzone tam ma być muzeum pamiątek oddziałów powstańczych, biorących udział w walce o niepodległość Polski.

Pawłowa jest miejscem historycznym, uwiecznionem w naszych dziejach z XVII wieku, gdyż tam stał sztab Jana Kazimierza w czasie oblężenia przezeń Warszawy, znajdującej się wówczas w rękach szwedzkich.

Białystok

M A J 12 WTOREK Dzisiaj: Pankracego Jutro: Serwacego Wsch. st. 3.40. Zach. st. 19.18.

Przed Kongresem Eucharystycznym

W dniu jutrzejszym o godz. 19-ej w sali Sadu Okręgowego w Białymstoku odbędzie się zebranie plenarne Komitetu Kongresu Eucharystycznego przy udziale przedstawicieli władz i miejscowego społeczeństwa.

Na porządku dziennym znajduje się odczytanie sprawozdań z dotychczasowej działalności Wydziału Komitetu, oraz wszystkich sekcji i komisji.

Z „Tygodnia Czerwonego Krzyża”

Tydzień bieżący jest poświęcony całkowicie akcji na rzecz Polskiego Czerwonego Krzyża.

Akcja ta zapoczątkowana została wielką zabawą ludową w parku im. księcia Józefa Poniatowskiego i propagandą, prowadzoną na ulicach miasta przez megafony.

Dalszy program przewiduje: dnia 12 b. m. o godzinie 20 odczyt profesora Golańskiego w „Przystani”, 13-go godzina 20—prof. Echeńskiego w Monopolu Spirytusowym, 14-go—godz. 20 prof. Golańskiego w lokalu kina „Modern”, 15-go—godz. 20—Insp. Janickiego w lokalu kina „Apollo” i o godz. 14 m. 30—p. Pacewiczówny w Monopolu Tytoniowym, 17-go o godz. 19—ks. Cyraskiego—w „Ognisku Kolejowym” i tegoż dnia o godzinie 19-ej—p. St. Nowakowskiego w Supraślu.

Ponadto w dniach 14 i 17 b. m. w parku miejskim odbędą się zabawy publiczne.

Ćwiczenia połowe oddziałów P. W.

W dniu dzisiejszym odbędą się nocne ćwiczenia połowe Hufców Szkolnych i Oddziałów P. W. w rejonie stacji kol. Żednia.

Wymarsz Hufców Szkolnych nastąpi o godzinie 14-ej z ulicy Branickiego, zaś Oddziałów P. W. z Placu Wyzwolenia o godzinie 19.30.

W ćwiczeniach weźmie udział również kawalerja. Powrót z ćwiczeń nastąpi dnia 14 bm. o godz. 24-ej.

Walka o dyplomy dojrzałości rozpoczęła

W poniedziałek dnia 11 maja rozpoczęły się egzaminy maturalne w państw. gimnazjum im. Marszałka J. Piłsudskiego i im. kr. Zyg. Aug. Egzamin obejmował prace pisemne z języka polskiego i historii. Dziś odbywa się egzamin pisemny z jezy. obcych.

Egzaminy wstępne w gimnazjum

Egzaminy wstępne w Państwowym gimn. im. Marszałka J. Piłsudskiego odbędą się w drugiej połowie czerwca rb. Przystąpić do egzaminów do klas od I do VII przyjmowane będą od 15 maja do 15 czerwca.

Do podania należy dołączyć: metrykę urodzenia, świadectwo szczepienia ospy, 2 fotografie i świadectwo szkolne, o ile kandydat go posiada. Blankiety do podań i wymagania programowe do klasy i nabywać można u woznego w cenie 16 gr. i 10 gr.

„Królowa Śnieżka”

Zachwytać się będą nasi milusińscy

W najbliższych dniach nasi milusińscy będą mieli nieładną rozrywkę. Mianowicie przyjeżdża do Białegostoku Pierwszy w Warszawie Teatr dla Dzieci, który wystawi wspaniałą baśń p. T. Tym. Ortyma p. t. „Królowa Śnieżka”.

Zachwycająca ta bajka urozmaicona zarówno śpiewami i tańcami jak i niewdziannymi dotąd efektami, zdobyła w stolicy wśród milusińskich rekordowe powodzenie. Jeżeli do tego dodać, że ceny miejsc są b. niskie—można być pewnym, że cały „mały Białystok” będzie oglądał „Królową Śnieżkę”.

Nowy zespół artystyczny w „Przystani”

We wtorek dnia 12 maja premiera filmu „Ciemna Afeta” pełna emocjonujących momentów na tle prohibicji i rewii artystyczna zespołu aktorów teatrzyków rewiowych z Warszawy pod kierownictwem p. Romana Szremskiego. W programie: tańce, sketsch, piosenki.

Artyści, którzy zdobyli sobie publiczność białostocką, niewątpliwie ukazały się nam znów w swej najlepszej formie. Zespół został powiększony przez zaangażowanie p. Tadeusza Szymańskiego.

Z sali sądowej.

Za obrazę policjanta w służbie

W dniu wczorajszym Sąd Grodzki w Białymstoku skazał na 2 tygodnie aresztu i zapłatę kosztów sądowych, Bronisława Kupca, zamieszkałego przy ulicy Żółtkowskiej Nr. 22, za zniewagę policjanta Konsantego Kaweckiego, podczas pełnienia przez tegoż obowiązków służbowych.

O czyste powietrze dla mieszkańców miast Higjena osiedli miejskich

Rozwiązanie zagadnienia higieny miast nie należy do rzeczy łatwych i tanich.

Nad tym problemem zastanawiają się wbitni fachowcy-lekarze, jak również architekci i dbający o zdrowie swych mieszkańców ojcowie miast. Oczywiście jednolitej recepty dla wszystkich miast nikt nie dał, gdyż sprawa ta zależna jest od lokalnych warunków. Możemy jednak stwierdzić, że miarą higieny miast jest przedewszystkiem kultura samych mieszkańców, którzy organicznie dążą do czystości. Ten moment zgóry przesądza o możliwości zastosowania przepisów w kierunku utrzymania w higienicznym stanie najbardziej i najcięższych dzielnic miasta. Wszelkie zatem wysiłki władz administracyjnych, w obrędkach kulturalnie nierozwiniętych, zalecające zachowanie względnej czystości, nie mówiąc o idealnej, skutku nie odnozą. Czem się to kończy, — łatwo znajdziemy odpowiedź, jeżeli sięgniemy do statystyki. Śmiertelność w 80% przynosiła na ludność żyjącą bez zachowania zasad czystości. Umierają przeważnie dzieci, a te które pozostały, wyrastają na niedorozwiniętych tak fizycznie, jak i umysłowo, członków społeczeństwa, będących później ciężarem samorządów i Państwa.

Nie sposób więc zerpać i mówić w krótkich słowach wszystkie ujemne strony zaniedbania w możliwości urządzenia osiedli miejskich w stanie higieniczno-sanitarnym. Nie rozszerzając szczyplych ram niniejszego artykułu, możemy stwierdzić, że mimo wielkiej trudności, zwłaszcza finansowej, można doprowadzić do czystości porządku i higienicznego stanu naszego miasta.

Niewielka plaga, przeważająca się do zamieszczonych placów, ulic, mieszkań i t. p. jest bezsprzecznie kurz, pył i dym. Ci wrogowie których obecność odczuwamy na każdym kroku są przyczyną i rozsądnym środkiem do ich wyeliminowania. Wiedzą o tym nasze pluce i gardła, które w połączeniu z płucami mieszkańca gór, lub brzoza mierzka, wówczas dostępnymi jak pierwsze siłki i doświadczenia, a drugie czyste i pracujące nierem miedzy.

Usunąć całkowicie zanieczyszczenia, znajdujące się w powietrzu, zwłaszcza w dzielnicach fabrycznych, — nie można. Zmniejszyć je jednakże zawsze można. O to nam przedewszystkiem chodzi.

Białystok, jako miasto fabryczne z brakiem zadrzewionych placów i nieposiadające rzeki, posiadające natomiast mieszkańców nieinteresujących się higieną, — na tę nieczystość ogromnie cierpi. Cierpią wszyscy jednakowo, gdyż oddychamy tam samym powietrzem, które, że się tak wyrazimy, sami sobie przywzdamamy. Jeżeli je jak wyżej podaliśmy Zł. przywzdamano, możemy również spróbować je poprawić. Nie to mamy jedyną radę, która stosuje zachód, oraz niektóre uzirowiska, w Polsce, m. innymi Otwock.

Otóż miasta te, pragnąc zmniejszyć ilość pyłu i kurzu, szkodliwego dla organizmu ludzkiego, a unoszącego się masami w powietrzu, skrapiają place i ulice olejem skalnym, zamiast wodą. Olej skalny dzięki swym właściwościom wchłania pył i kurz, które zostają umiejscowione i w powietrzu już wędrować nie mogą, gdyż olej ten posiada również własności wiążące. Poza tym skorupa, utworzona z powierzchni polancji olejem skalnym, powoduje gromadzenie się wilgoci, przez co atmosfera otoczenia podczas największych nawał upalów staje się bardzo przyjemną. Polewanie ulic wodą, jak wiemy daje tylko chwilowy efekt, trwający zaledwie pół godziny. Jednocześnie zaś polanie olejem skalnym, wstarcza na 3 — 4 tygodni.

Jak z powyższego wynika, nie dziwnego, że ten prosty środek oczyszczający powietrze wprowadził Zachód i powoli przysimują go nasze miasta. Czyżby nasze władze administracyjne i samorządowe nie zechciały się zająć tą sprawą za przykładem innych miast, w imię zdrowotności szerokiej mas ludności w Białegostoku, który dotychczas pozostawał na uboczu postępowego szlaku kultury?

Przypuszczamy, że tak dobry administrator, jakim jest nasz Starosta Grodzki, nie cofając się przed żadnymi trudnościami tym razem również i tę sprawę popchnie naprzód.



Losy ofiarnych członków ekspedycji polarnej

Według nadchodzących z Berlina wiadomości, pomocniczy oddział ratowniczy wysłany na poszukiwanie ekspedycji grenlandzkiej prof. Alfreda Wegenera, odnalazł oboz zaginionych, a w nim towarzyszy Wegenera: dr. Löbe, dr. Georgiego i dr. Soraga, uwięzionych na naszej ilustracji (z 314 od lewej), Kierownik ekspedycji, prof. Wegener (pierwszy od lewej strony), który już w październiku ub. r. udał się z obozu na nartach w kierunku zachodnim, prawdopodobnie poniósł śmierć.

„Lepsza słomiana zgoda, niż złoty proces” mówi przysłowie Zapomina często o tem nasz Magistrat Przez dwa lata Magistrat m. Białegostoku prowadził przez wszystkie instancje sądowe niekiedy proces o odcinek drogi, stanowiący przedłużenie ulicy Pawiej między ulicami Angielską i Mariampolską, a będący prywatną własnością obywatela miejscowego, Stanisława Stankiewicza.

W rezultacie Magistrat sprawę tę, nieopartą na żadnych podstawach prawnych, przegrał i zmuszony został do zapłacenia kosztów sądowych w wysokości 199 zł. 75 gr. Nie powodzi się ostatnio Magistratowi naszego Versalu...

W dniu wczorajszym na boisku sportowym w Zwierzynie odbyły się zawody o odznakę sportową Polskiego Związku Lekkoatletycznego. Do startu zgłosiło się 107 zawodników obojga płci. Minima wymagane w kategorii młodszych, osiągnęło 75 proc., a w kategorii starszych 90 proc.

Przeprowadzono zawody eliminacyjne pań. Pobito następujące rekordy: w skoku w dal przez p. Tokarzewiczównę Helenę—4,800 mtr. (Z. M. W. Bielsk-Podlaski) Rzut oszczepem: Afletonówna—25,07 mtr. (Zw. Strzelecki). W rzucie dyskiem p. Naumowiczówna, osiągając wynik 26,25.

Mecz Wilno—Białostok zakończył się współdzieloną porażką 4:3. Gra na wspólnym poziomie. W drużynie Białegostoku brak strzelców, jedyny Borowski uzyskał dwa honorowe punkty, trzeci oddany karnego.

Sędziowanie b. poprawne. Podkreślamy formę i styl bramkarza wileńskiego Wirowo—Kiro który swymi kombinacjami i światłem wyjmowaniem piłki niekiedy z nóg graczy, budzi duże zainteresowanie.

Podkreślamy formę i styl bramkarza wileńskiego Wirowo—Kiro który swymi kombinacjami i światłem wyjmowaniem piłki niekiedy z nóg graczy, budzi duże zainteresowanie.

Podkreślamy formę i styl bramkarza wileńskiego Wirowo—Kiro który swymi kombinacjami i światłem wyjmowaniem piłki niekiedy z nóg graczy, budzi duże zainteresowanie.

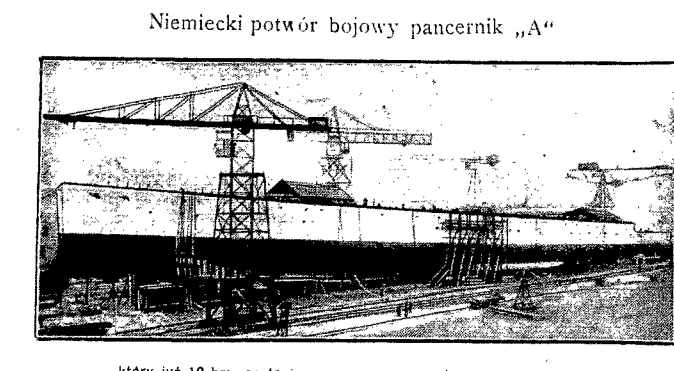
Szukając wolności -- znalazł śmierć młody komunista eksportowany do Wilna

Onegdaj o godzinie 13-ej pasażerowie pociągu osobowego Białystok—Wilno z zainteresowaniem przyglądali się dwóm dwudziestoletnim mężczyznom, eskortowanym przez policjantów. Byli to dwaj młodociani komuniści Mirkon Lipman i Samuel Piracki, mieszkańcy m. Wilna, o-

bydwaj skazani z artykułu 102 i 129 K.K., którzy byli transportowani na rozprawę sądową do Wilna. Eskortę ich stanowili posterunkowi Jan Ceglarek i Józef Mróz. W drodze do miejsca przeznaczenia, kiedy pociąg ruszył ze stacji Orany, więzień Piracki zażądał zaprowadzenia go do

ustępu, a gdy konwojent Mróz wprowadził tam, Piracki rzucił się głową całą siłą w okno ubikacji, uderzając jednocześnie Mroza nogami w pierś tak, że ten upadł bezwładnie na podłogę. Widząc to, konduktor zerwał hamulec i zatrzymał pociąg. Po krótkich poszukiwaniach, Pirackiego znalezione pod kołami pociągu z obciętemi nogami powyżej kolan i z potłuczoną głową. Po udzieleniu mu pierwszej pomocy lekarskiej na miejscu, zabrano go na nosze i przeniesiono do wagonu bagażowego, celem przewiezienia do szpitala w Wilnie, lecz w drodze Piracki życie zakończył.

Prawdopodobnie Piracki usiłował zbiec przed odpowiedzialnością sądową na teren Litwy Kowieńskiej, której granica leży od miejsca wypadku o niespełna 2 kilometry.



Niemiecki potwór bojowy pancernik „A” który już 19 km. zostanie spuszczonej na wodę w porcie Kilonji

Advertisement for 'MODERN' and 'PARAMOUNT' movies. 'MODERN' is titled 'MŁODE ORŁY' (Young Eagles) and 'PARAMOUNT' is titled 'MŁODE ORŁY' (Young Eagles). Both feature Johannes Arthur and Paul Lukas.

Advertisement for 'Skladajcie ofiary na powodzian' (Contribute to flood victims). It lists names like APOLLO, HARRY LIECKE, BETTY BIRD, JOANNA HEBLING, and BEBE DANIELS.

Advertisement for 'POLONJA' and 'CORKA ZORRY' (The Girl Zorry). It lists names like APOLLO, HARRY LIECKE, BETTY BIRD, JOANNA HEBLING, and BEBE DANIELS.

Konto P. K. O. Nr. 68425.

Redaktor przyjmuje od godz. 12-13; telefon 2-73 Redakcja czynna od godziny 12-14 i od 19-21 Telefony Redakcji, dzienne — 10-05, nocny — 2-73. Rękopisy redakcja nie zwraca. CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnośnikiem do domów, lub przesyłką pocztową — 4 zł. CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrowej wysokości przed tekstem — 70 gr.; w tekście 80 gr. za tekstem — 25 gr.; kronika reklamowa, komunikaty — 1 zł. Za wiersz redakcyjny; drobne — 20 gr. za wyraz. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50 proc., drożej; za zastrzeżeniem miejsca — 25 proc. drożej. Nekrologi 50 proc. taniej, dla poszukujących pracy — 30 proc. taniej. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Układ ogłoszeń przed tekstem 5^o lamowy, za tekstem 10^o lamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.

Wydawca: Tow. Wydawnicze Polska Drukarnia w Białymstoku, Sp. Akc., Białystok ul. Ś-go Rocha 3. Redaktor odpowiedzialny: Antoni Farnowski